

Danuta Jastrzębska-Golonka
(Uniwersytet Kazimierza Wielkiego)

***Dysleksja a komunikacja – fakty i mity.
Implikacje dydaktyczne***

LINGUISTICA BIDGOSTIANA · SERIES NOVA
Vol. III, Warszawa 2018

Streszczenie

Dysleksja to problem tysięcy polskich uczniów, jednak mimo rozwoju fachowej wiedzy nadal duża część społeczeństwa, w tym – co gorsza – nauczycieli, w ocenie zjawiska posługuje się stereotypami, zarzucając dzieciom dyslektycznym lenistwo i głupotę, a ich rodzicom – oszustwa i wygodnictwo. Takie podejście wynika z braku podstawowej wiedzy na temat etiologii, objawów, rokowań i terapii dysleksji. Opis zaburzeń dowodzi, że problemy dyslektyków nie ograniczają się tylko do kłopotów z czytaniem, ortografią i grafiką, lecz obejmują też m.in. kwestie słownictwa, frazeologii, semantyki i składni, utrudniając edukację polonistyczną (w dużo szerszym zakresie niż wydaje się to laikom) i języków obcych, ale także matematyczną, historyczną, biologiczną itd. Zaburzenia typu dyslektycznego, czyli np. problemy z organizacją wypowiedzi, wpływają na ich funkcję komunikacyjną, co potwierdza tezę o zaburzeniach komunikowania się w dysleksji i przekłada się na ogólne problemy edukacyjne dzieci oraz ich wyniki nauki. Dostosowanie wymagań edukacyjnych w stosunku do dzieci dyslektycznych jest niewystarczające i krzywdzące, czego dowodem są egzaminy maturalne z języka polskiego i historii.

Dysleksja od wielu lat jest tematem wzbudzającym wiele emocji. Naukowcy badają jej etiologię, opisują symptomy i rokowania, definiują i klasyfikują, określają metody terapii i wpływy na efekty kształcenia. Nauczyciele albo uwzględniają w swojej pracy profesjonalną wiedzę na jej temat, albo traktują jak wybieg leniwych uczniów bądź ich konformistycznych rodziców pragnących za cenę oszustwa ułatwić życie swoim pociechom. Rodzice rozumiejący istotę problemu starają się o pomoc dla dzieci, czasem wbrew nauczycielom, a rodzice nieświadomi problemu – wstydzą się ułomności potomstwa i nie wyrażają nawet zgody na jego zdiagnozowanie w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. W ten obraz należy wpisać jeszcze system szkolny, ministerialne przepisy, zasady egzaminowania i oceniania, wiedzę z zakresu logopedii, językoznawstwa, pedagogiki, dydaktyki i psychologii, ale nade wszystko – ucznia, a może przede wszystkim – dziecko... Jego oczekiwania i marzenia przeciwstawione własnym ograniczeniom oraz odgórnym decyzjom, zasadom i niestety bardzo często – społecznym stereotypom i ignorancji.

Wobec niezmiernie bogatej obecnie bibliografii na temat dysleksji zamierzeniem autorki nie jest zgłębianie problemów definicyjnych, klasyfikacyjnych, metodologicznych czy naukowych, związanych z badanym zaburzeniem, ani też dokonywanie kolejnych analiz, syntez i uogólnień. Stawia sobie za cel wskazanie najbardziej bolesnych implikacji dydaktycznych związanych z dysleksją. Aby dojść jednak do sedna sprawy, należy przywołać najbardziej zasadnicze z punktu widzenia dydaktyki języka polskiego informacje dotyczące istoty zaburzenia oraz przedstawić sposób postrzegania dysleksji przez niemałą część społeczeństwa, co przekłada się na funkcjonujące stereotypy i – najogólniej rzecz ujmując – stosunek Ministerstwa Edukacji Narodowej do tego zaburzenia.

W pracach naukowych poświęconych omawianemu pojęciu znajduje się wiele definicji i klasyfikacji dysleksji. Często definiuje się cały zespół trudności jako osobne problemy, czyli dysleksję rozwojową – specyficzne trudności w czytaniu¹, dysortografię – tru-

¹ W roku 1968 w Dallas Światowa Federacja Neurologów przyjęła jako obowiązującą definicję, według której dysleksja rozwojowa to „zaburzenia manifestujące się trudnościami w nauce czytania, mimo stosowania obowiązujących metod nauczania, normalnej inteligencji i sprzyjających warunków społeczno-

dności w pisaniu objawiające się popełnianiem błędów ortograficznych pomimo znajomości zasad pisowni i odpowiedniej motywacji do poprawnego pisania, dysgrafię – zaburzenia w samej technice pisania objawiające się częściową lub całkowitą utratą umiejętności pisania (spowodowaną mikrouszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego lub zaburzeniami ośrodkowych funkcji wzrokowych i słuchowych)² oraz dyskalkulię – specyficzne zaburzenie zdolności wykonywania działań arytmetycznych (zaburzenie rozwojowe o podłożu środowiskowym lub genetycznym)³. Najbardziej rozpowszechnione jest definiowanie wymienionych wyżej trudności jako jednego złożonego problemu:

Dysleksja jest specyficznym zaburzeniem w uczeniu się o podłożu neurobiologicznym. Charakteryzuje się trudnościami w adekwatnym i/lub płynnym rozpoznawaniu słów oraz słabymi zdolnościami dekodowania i poprawnego pisania. Trudności te są zazwyczaj wynikiem deficytu fonologicznego aspektu języka, często niewspółmiernego do innych zdolności poznawczych i efektywnych metod nauczania stosowanych w szkole. Wtórnie mogą wystąpić problemy z czytaniem ze zrozumieniem oraz kontaktem ze słowem pisanym, słownictwa i wiedzy ogólnej⁴.

Jak jest postrzegane przez dużą część społeczeństwa? Odpowiedzi na pytanie udzielili internauci, zapytani, czym jest dysleksja, prawdą czy mitem. Zacytowane poniżej przykładowe opinie⁵ wskazują stereotypowe rozumienie dysleksji, którą utożsamia się z:

- lenistwem i brakiem wiedzy

Moim zdaniem jest to **zwykłe lenistwo i brak podstawowej wiedzy**. A zostało to wymyślone po tym jak zakazano bić w szkołach itd. co rozpieściło dzieci i krótko mówiąc, spowodowało, że **przestały się uczyć** (nie wszystkie ale chodzi tu o klasowe „czarne barany”)⁶;

- wymysłem

Dla mnie te dysleksje i dysortografie są **wymysłem psychologów, rodziców i dzieci**. Idzie taki do lekarza dostaje karteczkę i na sprawdzianie ortograficznym ma fory bo przecież jest „**chory**”⁷;

-kulturowych. Jest spowodowana zaburzeniami podstawowych funkcji poznawczych, co często uwarunkowane jest konstytucjonalnie” (Bogdanowicz 1994: 32).

² Por. też: Mickiewicz 1995; Makarewicz 2006; *Patologia mowy* 2017.

³ Dyskalkulia jest problemem dotyczącym ok. 4–6% społeczeństwa, słabo znanym i na ogół ignorowanym: por. *MEN nie chce słyszeć o dyskalkulii*, <http://www.rp.pl/artukul/347588-MEN-nie-chce-slyszec-o-dyskalkulii-.html>; dostęp 10.09.2017. W niniejszym artykule skupimy się jednak na problemach związanych z edukacją polonistyczną.

⁴ Łockiewicz, Bogdanowicz 2013: 22.

⁵ UWAGA! Zapis w przywołanych wypowiedziach internetowych jest oryginalny.

⁶ Online: <http://www.paranormalne.pl/topic/26452-dysleksja-prawda-czy-mit/>; dostęp 15.04. 2017.

⁷ Ibidem.

- brakiem automatyzmu nauki i niskim potencjałem intelektualnym

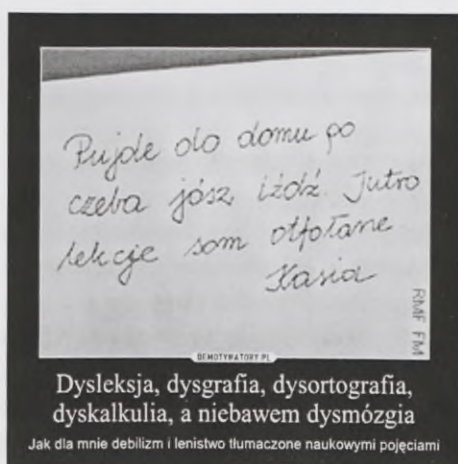
W ogóle **jak się** chodzi do szkoły i **pisze milion razy jakieś słowo powszechnie używane to powinno się automatycznie pamiętać jak się je pisze**. Jak widzę jak ktoś pisze słowa typu „ktury”, „wieczur”, „urzywać”, „muwiłem” czy już nie mówiąc o „som”, „majom”, „szczelam” to we mnie wrze... Ja rozumiem, że są trudne słowa, rzadko używane i można się machnąć, zrobić byka to się każdemu zdarza, ale takie coś? Ja nie wiem **jak tacy za „nieprzeproszeniem” debile zdają (zdajom) z klasy do klasy** z j. polskiego już nie wspominając, że nawet zdają **maturę**¹;

Jesteś pewna, że te dzieci nie są zwyczajnie głupsze od innych? Wiem, że w obecnych czasach wydaje się to niemożliwe, ale skoro są dzieci przeciętnie inteligentne i bardzo inteligentne, **to gdzie muszą być te głupie. Może właśnie pod dys-**²;

- wykluczeniem wyższego wykształcenia

Jak się nie umie pisać w ojczystym języku to nie powinno być mowy moim zdaniem **o studiach**. I proszę nie pisać, że nie każdy jest humanistą i są osoby, które są matematykami itp. ale do diaska **podstawową ortografią znać trzeba!**³.

Internauci pozwolili sobie również na zaopiniowanie problemu poprzez skonstruowanie zabawnych (zapewne w mniemaniu autora) demotywatorów, np.



4.

¹ Ibidem.

² Online: <http://demotywatory.pl/4271647/Dysleksja-dysgrafia-dysortografia-dyskalkulia-a-niebawem-dysmozgia>; dostęp 15.04.2017.

³ Online: <http://www.paranormalne.pl/topic/26452-dysleksja-prawda-czy-mit/>; dostęp 15.04.2017.

⁴ Online: <http://demotywatory.pl/4271647/Dysleksja-dysgrafia-dysortografia-dyskalkulia-a-niebawem-dysmozgia>; dostęp 15.04.2017.

Rodzice dzieci z dysleksją nie podzielają takiego poczucia humoru. Wskazują natomiast osoby, które zamiast pomóc – co wydawałoby się ich obowiązkiem wynikającym z wykonywanego zawodu – pozostały (delikatnie mówiąc) obojętne na problem podopiecznych:

Chciałam by nauczycielka sama zauważyła, że moje dziecko ma problemy, ale jak rozmawiałam z nią to tak jakbym miała ścianę przed sobą, zwykły beton, dopiero jak się udałam do poradni o pomoc i mój syn po testach otrzymał opinię o wysokim stopniu zagrożenia dysleksją i specyficznymi problemami w nauce czytania i pisania sytuacja się zmieniła⁵.

Według materiałów zebranych i poddanych analizie w artykule Zofii Pomirskiej i Eweliny Adamczyk *Postrzeżenie dysleksji i dyslektyków przez użytkowników forów internetowych* stereotypowe postrzeżenie dyslektyka dotyczy kilku kwestii, w tym m.in.:

- **zdrowia** – dysleksja to choroba, dysleksja to pseudochoroba;
- **edukacji** – dysleksja to braki w ortografii; dyslektycy zaniżają poziom klasy;
- **osobowości ucznia i jego cech charakteru** – dyslektyk to osoba leniwa, która nie chce się uczyć; to osoba przebiegła, a zaburzenie to sposób na ułatwienie sobie życia;
- **potencjału intelektualnego** – dyslektyk to osoba o obniżonym ilorazie inteligencji;
- **pragmatyki** – dysleksja to korzyści dla osób z zaburzeniami; dysleksja to wymysł wpływowych rodziców;
- **cywilizacji i nauki** – dysleksja to wynalazek dzisiejszych czasów, psychologów, współczesnych naukowców⁶.

Przyszła pora na krótkie przypomnienie najistotniejszych faktów dotyczących dysleksji. Otóż oznacza ona przede wszystkim przywoływane w definicjach trudności w czytaniu i pisaniu, ale głębsza analiza problemu dowodzi, że nie tylko, dysleksja przekłada się bowiem także na:

- trudności w nauce matematyki, historii, biologii, muzyki i w trakcie zajęć z wychowania fizycznego,
- problemy emocjonalne (lęki szkolne, zaniżona samoocena, wycofanie, depresja),
- ograniczenie wykonywania wielu zawodów wymagających szybkiego zapamiętywania i przetwarzania informacji mówionych i pisanych.

Należy też pamiętać, że **dysleksja to problemy pojawiające się na początku szkolnej edukacji i obecne przez całe życie**. Poza tym dysleksja to **trudności występujące zazwyczaj u dzieci inteligentnych, pracowitych i zmotywowanych**:

- diagnozę dysleksji stawia się WYŁĄCZNIE u dzieci o prawidłowym rozwoju intelektualnym – są to trudności specyficzne, których nie można tłumaczyć słabymi możliwościami umysłowymi, utratą słuchu czy przewlekłą chorobą;
- dzieci CHCĄ się uczyć, CHCĄ czytać i pisać;

⁵ Ibidem.

⁶ Pomirska, Adamczyk 2018.

- odrabianie pracy domowej zajmuje im 2–3 razy więcej czasu niż rówieśnikom, dodatkowo uczęszczają na zajęcia specjalistyczne i terapię, czego efektami są: zmęczenie, zniechęcenie, bunt.

Przy dysleksji współwystępują zaburzenia neurorozwojowe, np. dysleksja i specyficzne zaburzenia językowe SLI, dysleksja i dysgrafia (trudności ruchowe utrudniające pisanie) lub dyskalkulia (zaburzenia w uczeniu się matematyki) itp.⁷.

Wnioski z badań prowadzonych nad dysleksją nie są optymistyczne: nie pokona jej intensywne nauki i wielokrotne powtórki, wymagający rodzice, świetnie prowadzone lekcje ani najlepszy nauczyciel czy terapeuta. Nie oznacza to jednak, że nic nie można zrobić dla dzieci z takimi zaburzeniami. Ponieważ dyslektycy mają trudności z różnorodnymi umiejętnościami wymaganymi w trakcie edukacji szkolnej oraz niezbędnymi w życiu zawodowym i społecznym, niezbędne są:

- umiejętne wspieranie w domu przez rodzinę,
- specjalistyczne zajęcia korekcyjno-kompensacyjne (terapia) w szkole lub poradni,
- specjalnie dostosowane metody nauczania i umiejętne wspieranie dziecka w trakcie lekcji przez nauczyciela (ze względu na odmienne potrzeby edukacyjne)⁸.

Dzieci dyslektyczne zalicza się do grupy uczniów o **specyficznych trudnościach w uczeniu się**. Termin ten wprowadził w 1978 roku Raport Mary Warnock w Wielkiej Brytanii, wskazujący na szczególne zróżnicowanie edukacyjne uczniów. Odnosi się on „do uczniów w normie intelektualnej, którzy mają trudności w przyswajaniu treści dydaktycznych, wynikające ze specyfiki ich funkcjonowania poznawczo-percepcyjnego (niższe niż przeciętne możliwości intelektualne, dysfunkcje analizatorów, ale także dysleksja, dysgrafia, dysortografia, dyskalkulia)”⁹. Specyficzne trudności predestynują dyslektyków do grupy dzieci i młodzieży o **specjalnych potrzebach edukacyjnych**, które „wynikają ze zindywidualizowanego sposobu nabywania wiedzy i umiejętności w procesie uczenia się, określonego specyfiką ich funkcjonowania poznawczo-percepcyjnego. Specjalne potrzeby edukacyjne odnoszą się zarówno do grupy dzieci i młodzieży mającej trudności w uczeniu się, jak i uczniów zdolnych. Ich rozpoznanie pozwala na właściwy dobór metod, środków i oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych prowadzący do zaspokojenia potrzeb, a tym samym stworzenia optymalnych warunków rozwoju intelektualnego i osobowościowego”¹⁰.

Podstawą wszelkich specjalistycznych działań dydaktycznych jest jednak szczegółowa wiedza na temat dysleksji i jej zaburzeń (odzwierciedlających się w umiejętnościach szkolnych – m.in. pisaniu, czytaniu, rysowaniu – w zakresie percepcji słuchowej, funkcji wzrokowej i orientacji przestrzennej, procesu lateralizacji i rozwoju ruchowego¹¹) oraz jej podłoża, które najczęściej stanowią deficyty językowe¹². Objawy dysleksji zróżnicowane są

⁷ Bogdanowicz, Krasowicz-Kupis, Kwiatkowska, Wiejak, Weremiuk 2014: 8–11.

⁸ Ibidem.

⁹ Głodkowska 2010: 47.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Mickiewicz 1995: 13–14.

¹² Bogdanowicz, Krasowicz-Kupis, Kwiatkowska, Wiejak, Weremiuk 2014: 11.

m.in. ze względu na wiek dziecka. Poniższe zestawienie przedstawia podstawowe objawy dysleksji.

WIEK PRZEDSZKOLNY

Dziecko dyslektyczne ma problemy z:

- nauczeniem się krótkich wierszyków i piosenek,
- tworzeniem i rozpoznawaniem rymów,
- odróżnianiem podobnie brzmiących słów (np. *lok – rok, pije – bije, pieje – pije*),
- podziałem słowa na sylaby,
- wymienieniem w odpowiedniej kolejności pór roku,
- wyodrębnieniem pierwszej głoski w słowach,
- podaniem słów rozpoczynających się daną głoską lub sylabą,
- łączeniem sylab w słowo,
- zapamiętaniem i zrozumieniem dłuższych poleceń słownych¹³.

WIEK SZKOLNY (edukacja wczesnoszkolna)

Dziecko dyslektyczne ma problemy z:

- wymieniem we właściwej kolejności dni tygodnia,
- prawidłowym nazwaniem stosunków przestrzennych (np. *nad – pod*),
- prawidłową strukturą leksemów – przestawia głoski i litery, np. *sosza* (zamiast *szosa*), *lora* (zamiast *rola*),
- dzieleniem słów na głoski,
- podejmowaniem prób czytania,
- czytaniem – tempo wolniejsze niż rówieśników,
w trakcie czytania opuszcza wyrazy, dodaje, przestawia, zamienia litery,
- pisaniem – opuszcza lub dodaje litery, np. *gad, górad* (zamiast *grad*),
podwaja litery,
przestawia lub zamienia głoski, np. *sal, los* (zamiast *las*),
myli spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne,
myli samogłoski,
niepoprawnie różnicuje *i – j* oraz samogłoski nosowe i cząstki *-om, -on, -em, -en*,
niepoprawnie zmiękcza,
opuszcza, dodaje lub przestawia sylaby lub większe cząstki wyrazów, np. *samlot, parsol*,
błędnie zapisuje, niezgodnie z zasadami polskiej ortografii (np. pisownia *ó/u, rz/ż, h/ch*; pisownia łączna i rozdzielna),
pisze zgodnie z wymową, ale niezgodnie z ortografią, np. *chlep, sufka, wzioł, robioł* itp.,
źle różnicuje wielkie i małe litery,
myli rzadziej używane litery, np. *H – f – F, Ł – F*,
źle łączy i dzieli wyrazy, np. *manowydach, wtorbie*,

¹³ Ibidem: 14; Krasowicz-Kupis 2017: 346. Por. też: Makarewicz 2006.

zniekształca pisownię całego wyrazu,
tworzy wyrazy bezsensowne,
myli wyrazy podobnie brzmiące.

Inne typowe błędy dyslektyczne:

- mylenie liter o podobnym kształcie, np. *a - o, l - ł, n - r, m - n*,
- mylenie i odtwarzanie położenia liter, np. *b - p, b - d, d - g*,
- pomijanie znaków diakrytycznych.

Objawy dysleksji możliwe do zaobserwowania w trakcie lekcji:

- wolne tempo czytania,
- trudności w zrozumieniu i zapamiętaniu czytanego tekstu,
- niechęć do czytania długich tekstów, grubych książek,
- liczne błędy ortograficzne w pisaniu mimo znajomości zasad ortograficznych,
- liczne błędy gramatyczne,
- problemy z pisaniem dłuższych form wypowiedzi,
- nieczytelne pismo¹⁴.

Szczegółowe badania przeprowadzone nad właściwościami języka i mowy osób z dysleksją (głównie dzieci i młodzieży) pozwoliły stwierdzić, że poza deficytami fonologicznymi, fonetycznymi i ortograficznymi, które przeważają w opisach dysleksji, mogą pojawiać się deficyty formy językowej wypowiedzi i semantyki¹⁵.

Deficyty w zakresie formy językowej wypowiedzi obejmują:

- 1) trudności w budowaniu zdań złożonych i w ujmowaniu związków składniowych w zdaniach;
- 2) problemy ze stosowaniem przymiotników i przysłówków;
- 3) problemy ze stosowaniem gramatyki i kontrolą poprawności gramatycznej wypowiedzi;
- 4) obniżoną świadomość językową morfologiczno-składniową;
- 5) wypowiedzi narracyjne o ogólnie mniejszej objętości oraz niższym poziomie złożoności składniowej¹⁶.

Natomiast wśród deficytów semantycznych znalazły się:

- 1) ubogi słownik, problemy z nazywaniem;
- 2) ograniczenie rozumienia pojęć, zwłaszcza abstrakcyjnych lub odnoszących się do relacji przestrzenno-czasowych;
- 3) zaburzenia organizacji opowiadania – pomijanie podstawowych elementów superstruktury;
- 4) uboższa struktura semantyczna wypowiedzi – rzadziej rozbudowują podstawową akcję, nie uwzględniają informacji pobocznych;

¹⁴ Zob. Bogdanowicz, Krasowicz-Kupis, Kwiatkowska, Wiejak, Weremiuk 2014; Krasowicz-Kupis 2017; Makarewicz 2006.

¹⁵ Zob. Borkowska 1998; Osza 1998; Krasowicz-Kupis 1997 i 2017.

¹⁶ Krasowicz-Kupis 2017: 353.

- 5) zaburzenia w organizacji treści wypowiedzi w postaci zniekształceń podstawowych informacji, dotyczących głównie związków przestrzenno-czasowych między zdarzeniami lub bohaterami akcji¹⁷.

Ze względów dydaktycznych (m.in. związanych z ocenianiem prac pisemnych i wypowiedzi ustnych uczniów) niezwykle istotna jest wiedza na temat szczególnych deficytów językowych objawiających się w zakresie:

1) leksyki

- późniejsze pojawienie się pierwszych słów,
- ubogi słownik czynny i bierny, skróty myślowe, np. *Balladyna jest pisana starą piśmownią*,
- częste mylenie znaczenia słów podobnych lub przeciwstawnych, np. *ona się ingerowała z nimi* (integrowała), *na ich losie przeważało 20 minut* (zaważyło), *krwiście znamię* (krwawe), *on podbudowuje nas do sprzeciwu* (podburza),
- nieadekwatne użycie słów, np. *to będą potentaci bezrobocia* (potencjalni bezrobotni), *charyzmy nie można odjąć* (stracić),
- częste neologizmy, np. *lokowałam włosy* (kręciłam/nakręcałam), *skrętlive światła* (światła skrętu), *zasugestować* (zasugerować), *to się karli* (turla)¹⁸;

2) morfologii

- nieprawidłowa odmiana wyrazów, często połączona z tworzeniem neologizmów lub kontaminacji słowotwórczych, np. *uświątować urodziny*, *rozgoryczałam się*,
- brak konsekwencji w użyciu form fleksyjnych¹⁹;

3) frazeologii

- kontaminacje, np. *to się przymruża oko* (przymyka),
nic nie robi w tę stronę (w tym kierunku),
ślepa jak koza (kret),
w kółko macierzy (w koło Macieju),
to jest prosta linia do zwycięstwa (prosta droga),
ramiona od kurczaka (skrzydełka),
dałabym ci uciąć rękę (sobie),
zapłacić jak za złoto (zboże).
- tworzenie rozbudowanych peryfraz, np. *teleturniej, co buraka wyciągają z ziemi* (Familiada);

4) składni

- przewaga zdań prostych i równoważników zdań,
- chaotyczny i nielogiczny szyk zdania, np. *ukazał się sam w sobie Popiel*,
- trudności w budowaniu kilkuzdaniowej wypowiedzi,
- błędy logiczne i składniowe w narracji,
- nieadekwatne rozumienie zdań,

¹⁷ Ibidem: 353–354.

¹⁸ Por. ibidem: 357. Przykłady pochodzą z prowadzonych przez autorkę artykułu obserwacji wypowiedzi ustnych licealistki ze zdiagnozowaną dysleksją.

¹⁹ Por. ibidem.

- trudności z rozumieniem zależności składniowych i następstw czasowych wyrażonych w zdaniach złożonych,
- trudności w przekształcaniu zdań²⁰.

Kluczowe dla dydaktyki polonistycznej (i nie tylko) znaczenie ma konkluzja Grażyny Krasowicz-Kupis:

Należy podkreślić, że deficyty fonologiczne są obecne w dysleksji niejako z definicji, natomiast pozostałe – dotyczące aspektów gramatycznych i semantycznych należą do bardzo częstych problemów, aczkolwiek w dużym stopniu mogą one być nie tyle patomechanizmem, co skutkiem dysleksji. Uwzględniając wyniki badań, można przyjąć, że **wypowiedzi językowe dzieci z dysleksją rozwojową zdecydowanie częściej charakteryzują się mniej złożoną strukturą składniową niż wypowiedzi ich rówieśników, a także uboższą strukturą treściową, a nawet często błędną w stosunku do wzorca. Zatem problemy z organizacją wypowiedzi wpływają na ich funkcję komunikacyjną, co potwierdza tezę o zaburzeniach komunikowania się w dysleksji**²¹.

Uszczegółowiona wiedza gramatyczna (m.in. z zakresu morfologii i fonologii języka) przekłada się na składniową i morfologiczną wiedzę na poziomie metajęzykowym, która prowadzi do rozwoju komunikacyjnych kompetencji językowych i znajomości języka.

Ograniczony kontakt ze słowem pisany ogranicza rozwój słownictwa, nie utrwała sprawności w poprawnym posługiwaniu się składnią i morfologią, pozbawia doświadczeń płynących z używania języka do różnych celów, co przekłada się na sprawność semantyczną, syntaktyczną i pragmatyczną, a to wpływa na trudności w czytaniu ze zrozumieniem oraz problemy z wykorzystaniem kontekstu²². Wszystkie opisane wyżej problemy i zaburzenia wpływają więc w zasadniczy sposób na jakość kompetencji językowych i komunikacyjnych dzieci oraz realizację funkcji komunikacyjnych tworzonych przez nie wypowiedzi/komunikatów, ograniczają też kształcenie niektórych umiejętności, np. czytania ze zrozumieniem czy interpretowania tekstów i kontekstów. Zubożona leksyka i problemy frazeologiczno-semantyczne będą utrudniać precyzowanie odpowiedzi i wyciąganie wniosków, formułowanie krótkich uzasadnień, jednoznacznych argumentów czy krótkich wyjaśnień. Wszak język jest przede wszystkim narzędziem komunikowania znaczenia i wszystkie elementy języka (poczynając od najprostszych słów, a kończąc na najbardziej złożonych konstrukcjach gramatycznych) odgrywają swą rolę w wypełnianiu tej funkcji, która w rzeczywistości szkolnej edukacji humanistycznej stanowi źródło takich choćby wymaganych programowo umiejętności, jak interpretacja tekstów kultury.

²⁰ Ibidem: 357–358.

²¹ Ibidem: 354.

²² Ibidem: 361–362.

Bogusław Skowronek, omawiając aspekty edukacji językowo-komunikacyjnej zorientowanej kulturowo, podkreśla, że głównym jej celem „powinno być wykształcenie krytycznej, zdystansowanej jednostki, wyposażonej w wiedzę i takie sprawności recepcyjne, które umożliwią jej odkrywanie wszelkich strategii dyskursywnych, budujących znaczenia w różnorodnych komunikatach”²³. Uczeń kompetentny komunikacyjnie to uczeń nadawca i uczeń odbiorca, który ma silną motywację, wysoki poziom wiedzy i umiejętności. Piotr Zbróg postuluje, by rozwijanie kompetencji komunikacyjnych traktować jako priorytetowy postulat w stosunku do lekcji języka polskiego poświęconych szeroko rozumianemu kształceniu językowemu dla komunikacji²⁴. Jest to postulat szczególnie ważny dla dyslektyków, choć wszystkie trzy składowe elementy wzorca są u niego w pewien sposób ograniczone ze względu na jego zaburzenie.

W związku z tym terapia dysleksji powinna opierać się **nie tylko** na całej gamie złożonych działań z dziedziny ćwiczeń fonologicznych i gramatycznych, (np. z zakresu ortografii, fleksji, słowotwórstwa, frazeologii, składni itd.) prowadzonych przez logopedę i nauczyciela. Dziecko musi znaleźć się też pod opieką psychologa i pedagoga terapeuty, uzyskać specjalistyczną pomoc merytoryczną (dodatkowe materiały, konsultacje i interpretacje zjawisk, motywów, faktów, kontekstów itd.) oraz metodyczną (m.in. podejście polisensoryczne, czyli stosowanie metod wizualnych, słuchowych i dotykowo-ruchowych uwzględniających specyficzne potrzeby edukacyjne) od nauczyciela, ale także i od rodzica, którego zadania umiejętnego wspierania terapii często również mieszczą się w sferze komunikacji, np.

- w strategiach budowania pozytywnej samooceny dziecka zaleca się:

Komunikuj bezwarunkową miłość i niezachwianą wiarę w Twoje dziecko²⁵;

Zachęcaj dziecko do dzielenia się z Tobą doświadczeniami i uczuciami, zadawaj pytania i znajdź czas na prawdziwe słuchanie; wykazuj empatię, dawaj wsparcie i zachętę²⁶,

- zadania rodzica w zakresie pomocy w doskonaleniu umiejętności czytania brzmia:

czytajcie wspólnie i rozmawiajcie o przeczytanych książkach. (...) omawiaj interesujące aspekty książki, którą przeczytaliście, pytaj dziecko o opinię dotyczącą książki, omawiaj postacie oraz alternatywne rozwiązania problemów, które mogły się pojawić, porównuj postacie w różnych książkach, porównuj treści z doświadczeniem dziecka;

dostarczaj okazji do odsłuchiwania opowiadań, książek (audiobooki dla dzieci, płyty) – rozwijaj zainteresowania literaturą,

²³ Skowronek 2012: 26.

²⁴ Zbróg 2010: 27–28.

²⁵ Bogdanowicz, Krasowicz-Kupis, Kwiatkowska, Wiejak, Weremiuk 2014: 21–22.

²⁶ Ibidem.

wyjaśniaj nowe słowa, gdy pojawiają się w książkach, filmach, rozmowach czy w innych sytuacjach z udziałem Twojego dziecka;

wybieraj zabawy, które wymagają rozwijania sprawności fonologicznych (...) i wczesnych sprawności czytania i pisanie (...)²⁷.

Podjęcie terapii wobec dzieci w klasach młodszych jest od wielu lat rozpowszechnione i praktykowane. Z wielu względów natomiast problem ten nie do końca został rozwiązany w stosunku do uczniów w starszym wieku szkolnym²⁸. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku wiedzy na temat objawów dysleksji. W poradnikach²⁹ autorzy skupiają uwagę przede wszystkim na uczniach młodszych oraz ich problemach ortograficzno-językowych związanych z czytaniem i pisanem – z naciskiem na składniowe umiejętności dziecka (czy „posługuje się rozwiniętymi zdaniami”³⁰, czy „ma trudności z budowaniem zdań, zmienia szyk wyrazów w zdaniu”³¹), słowotwórcze („przekręca słowa, (...) zmienia przedrostki w wyrazach”³², „długo używa neologizmów”³³) i fleksyjne („używa nieprawidłowych form gramatycznych”³⁴). Opisują też problemy dzieci dyslektycznych z techniką pisania, orientacją przestrzenną oraz kłopotami natury emocjonalnej, ale pomijają lub traktują bardzo powierzchownie oceny ich znajomości leksyki, frazeologii, semantyki itp. Informacje te zawierają szczegółowe monografie poświęcone problematyce dysleksji³⁵, ale ich odbiór ma ograniczoną liczbę czytelników, dużo mniejszą niż poradniki nastawione na szerokiego odbiorcę. Można uznać, że brak pogłębionej wiedzy nauczycieli i choć podstawowej u reszty społeczeństwa to pierwszy problem współczesnej edukacji w tym zakresie.

Drugim jest nastawienie terapeutyczne głównie na uczniów szkół podstawowych, podczas gdy w dużym procencie zaburzenie dotyczy uczniów klas starszych, w tym licealnych, bowiem – jak zostało to wyraźnie podkreślone na początku niniejszych rozważań – dysleksja nie przemija wraz z wiekiem. Badania przeprowadzone już w latach 1991–1993 dowiodły, że szkoły średnie kończyli dyslektycy z wysokimi zaburzeniami: „u 76,54% dyslektyków kończących szkoły średnie stwierdzono zaburzenia percepcji i koordynacji wzrokowo-ruchowej, u 92,02% – zaburzenia percepcji słuchowej, a 1/3 odznaczała się zaburzeniami koncentracji uwagi i tempa pracy”³⁶. Jak te zaburzenia wpłynęły na ich wyniki egzaminów, np. maturalnych? W jakim stopniu zostały wzięte pod uwagę ich zaburzenia podczas oceny wyników z poszczególnych przedmiotów i z egzaminów końcowych?

²⁷ Ibidem: 22–23.

²⁸ Por. Dąbrowska 2003: 47.

²⁹ Por. Brejnak, Opolska, Ponczek 1999; Rentlejsz-Kuczyk 1999; Dąbrowska 2003; Bogdanowicz, Czabaj 2007.

³⁰ Brejnak, Opolska, Ponczek 1999: 22.

³¹ Dąbrowska 2003: 28.

³² Ibidem.

³³ Rentlejsz-Kuczyk 1999: 36.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Np. Bogdanowicz 1994; Makarewicz 2006; *Patologia mowy* 2017.

³⁶ Rentlejsz-Kuczyk 1999: 27.

„Oceniając ucznia, nauczyciele z zasady oceniają jego wiedzę (wiadomości) przekazywaną w formie ustnej lub pisemnej. A przecież różni uczniowie mogą mieć różnego rodzaju trudności w tzw. »sprzedawaniu« wiadomości, m.in. uczniowie (...) dyslektyczni”³⁷.

Teoretycznie polska edukacja bierze pod uwagę zaburzenia dyslektyczne. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z 2003 i 2004 roku uczniowie z dysleksją rozwojową mają prawo do diagnozy, terapii, dostosowania formy nauczania i wymagań do ich poziomu. W przypadku dysleksji rozwojowej (w tym dysgrafii i dysortografii) określono sposób dostosowania warunków egzaminacyjnych na maturze:

Możliwość pisania z użyciem komputera; poziom graficzny pisma nie jest brany pod uwagę; w zadaniach otwartych nie ocenia się błędów w pisowni (specyficznych dla dysleksji rozwojowej), praca oceniana jest na podstawie treści wypowiedzi pisemnej³⁸.

W instrukcjach maturalnych z roku 2017 czytamy:

1. Maturzyści ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się – np. z dysleksją, dysgrafią, dysortografią czy dyskalkulią – mogą przystąpić do egzaminu w warunkach dostosowanych do ich indywidualnych potrzeb edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych. Decyzja o takim trybie egzaminu jest podejmowana na podstawie opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej, w tym poradni specjalistycznej.

2. Jeśli głębokość zaburzenia grafii uniemożliwia odczytanie i ocenę zadań w arkuszu maturalnym, uczeń ma możliwość pisania pracy na komputerze. W innych przypadkach egzaminatorzy uwzględniają w kryteriach oceniania rozwiązań zadań otwartych specyficzne trudności w nauce. Dotyczy to matur z języka polskiego, języków obcych nowożytnych, języka mniejszości narodowej, języka regionalnego oraz matematyki.

3. Matura ustna będzie zdawana przez dyslektyków w takim samym trybie jak przez absolwentów niemających żadnych zaburzeń w nauce. CKE nie przewidziało dla osób z dysleksją żadnych dostosowań na maturach ustnych³⁹.

Jak teoria wygląda w praktyce? Zdający zaznaczają na swoich arkuszach w odpowiedniej kratce fakt zdiagnozowanej dysleksji. Jakie są tego efekty w trakcie oceniania prac przez egzaminatorów? Otóż dostosowanie wymagań dotyczy tylko II części egzaminu pisemnego z języka polskiego i polega na ulgowym traktowaniu błędów ortograficznych.

³⁷ Brejnak, Opolska, Ponczek 1999: 13.

³⁸ Bogdanowicz, Czabaj 2007: 8–9.

³⁹ Online: <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,156046,21694054,matura-2017-cke-matura-jak-wyglada-matura-dla-osob-z-dysleksja.html>; dostęp 15.04.2017.

W dokumentach brak zapisów, że dysleksja przekłada się na sprawność językową i może dotyczyć czegoś więcej niż problemów z ortografią. W części ustnej natomiast wcale nie podaje się informacji na temat dysleksji – nie ma takich wymogów i nie ma takich kryteriów, co by oznaczało, że dysleksja nie ma wpływu na komunikację i sposób wypowiedzania się uczniów, nie „upośledza” ich wypowiedzi ze względu na uboższą strukturę składniową i treściową, agramatyzmy i neologizmy, problemy semantyczno-leksykalne, kłopoty z wykorzystaniem kontekstu, interpretację tekstów kultury i źródeł, zwłaszcza pisanych (które wymagają czytania ze zrozumieniem) itd. itd.

Dostosowanie wymagań nie dotyczy też egzaminów maturalnych z takich przedmiotów, jak historia, wiedza o społeczeństwie, biologia, geografia itp., na których pojawiają się pytania otwarte – wysoko punktowane. Dla przykładu arkusz maturalny z historii z roku 2017⁴⁰ zawierał 27 zadań, z czego tylko 5 to zadania zamknięte. Reszta wymagała już większych kompetencji komunikacyjnych i językowych, bowiem było tam 7 zadań otwartych i 13 zadań kombinowanych (złożonych), w których obok wymogu krótkich odpowiedzi lub wskazania poprawnej spośród kilku podanych – żądano od ucznia napisania wyjaśnienia, uzasadnienia bądź interpretacji zdarzeń przedstawionych w pisanym tekście źródłowym (czytanie ze zrozumieniem) lub innym typie źródła (często – tekście kultury), np. na fotografii, obrazie, plakacie, mapie, wykresie, w tabeli⁴¹ itp. Ostatnie zadanie otwarte i jednocześnie ostatnie zadanie testu to polecenie napisania wypracowania na jeden z pięciu tematów podanych do wyboru (niektóre wzbogacone materiałami źródłowymi). Ogólnie uczeń mógł uzyskać 50 punktów za cały test, z czego 12 punktów za zadanie ostatnie (co stanowi 24% całości uzyskanych punktów). Ile punktów utracił dyslektyk, biorąc pod uwagę przewidywane trudności w 22 zadaniach (na 27)? Na to pytanie nie można odpowiedzieć, bowiem nawet gdyby ktoś chciał to sprawdzić – to na arkuszach testów maturalnych z historii oczywiście brak informacji o tym, czy wypełniający je uczniowie mieli dysleksję.

Renata Makarewicz stwierdza:

Wprowadzenie ogólnopolskich egzaminów podsumowujących poszczególne etapy nauczania rozwiązuje dyskusyjny od lat problem promowania dyslektyków do następnej klasy. Egzaminy oceniane są przez przygotowanych do swej roli egzaminatorów, co wyklucza subiektywizm w ocenianiu⁴².

Czyżby? Czy chodzi tu o subiektywizm egzaminatora, czy o obiektywną ocenę umiejętności ucznia w stosunku do jego możliwości?

Podsumowując powyższe rozważania, muszę z goryczą stwierdzić, że polskie rozwiązania edukacyjne, mówiąc bardzo delikatnie, dalekie są od ideału. Wymagania egzami-

⁴⁰ Online: <http://fakty.interia.pl/raporty/raport-matura-2017/arkusze/news-matura-2017-historia-poziom-rozszerzony-arkusz-i-odpowiedzi,nld,2393836>; dostęp 14.01.2018.

⁴¹ W poleceniach dla nauczycieli historii uczących dzieci z dysleksją znajdują się wskazówki nakazujące m.in.: pomoc w czytaniu mapy, schematów, wykresów (bowiem dyslektyk ma problemy z różnicowaniem stosunków przestrzennych) oraz wydłużanie czasu na pisanie sprawdzianów (por. cytowane poradniki).

⁴² Makarewicz 2006: 156–157.

nacyjne stawia się przed wszystkimi uczniami takie same, choć różnią się oni nie tylko potencjałem intelektualnym, ale zainteresowaniami, predyspozycjami i umiejętnościami czy sprawnościami nierzadko uzależnionymi nie od ich wkładu pracy, lecz fizjologicznych możliwości, które bywają zaburzone. Dzieci z wadami wzroku, słuchu, dysleksją, dyskalkulią, niepełnosprawne ruchowo – teoretycznie mają dostosowane wymagania edukacyjne. Niestety, tylko teoretycznie, bowiem w XXI wieku mimo rozwoju medycyny, psychologii, pedagogiki itp., nikt nie chce pamiętać choćby o problemach emocjonalnych takich dzieci i ich progu stresu (w porównaniu z reakcjami stresowymi dzieci zdrowych), nie mówiąc już o rażących deficytach wiedzy (by nie powiedzieć ignorancji) na temat ich faktycznych możliwości, ograniczeń, poziomu umiejętności i kompetencji uwarunkowanych fizjologią itd. itp. wśród nauczycieli oraz osób z urzędu odpowiedzialnych za edukację i wyrównywanie szans⁴³. Pewnie naiwnością będzie przypomnienie, że wiedza ta istnieje i jest powszechnie dostępna w fachowych źródłach oraz u specjalistów z poszczególnych dziedzin, mogących służyć pomocą jako eksperci przy pracach odpowiednich komisji edukacyjnych.

Bibliografia

- Bogdanowicz K.M., Krasowicz-Kupis G., Kwiatkowska D., Wiejak K., Weremiuk A., 2014, *Czy moje dziecko jest zagrożone dysleksją? Poradnik dla rodziców dzieci przedszkolnych i wczesnoszkolnych na temat rozpoznawania ryzyka dysleksji i wspomaganie dzieci z tym problemem*, IBE, Warszawa.
- Bogdanowicz M., 1994, *O dysleksji, czyli specyficznych trudnościach w czytaniu i pisaniu – odpowiedzi na pytania rodziców i nauczycieli*, Lubin.
- Bogdanowicz M., Czabaj R., 2007, *Jestem rodzicem dziecka z dysleksją. Najważniejsze informacje i wskazówki do pracy*, Gdynia.
- Borkowska A., 1998, *Analiza dyskursu narracyjnego u dzieci z dysleksją rozwojową*, Lublin.
- Brejnak W., Opolska T., Ponczek R., 1999, *Ministerstwo Edukacji Narodowej o dysleksji czyli specyficznych trudnościach w nauce*, Warszawa.
- Dąbrowska M., 2003, *Moje dziecko jest dyslektykiem. Poradnik i informator dla rodziców i wychowawców*, Warszawa.
- Głodkowska J., 2010, *Model kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – różnice nie mogą dzielić*, [w:] *Podniesienie efektywności kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*. Materiały szkoleniowe, cz. I, MEN, Warszawa: 37–92.
- Jastrzębska-Golonka D., Rypel A., 2014, *Edukacja ucznia dysfunkcyjnego w polskim systemie szkolnictwa – problemy i implikacje dydaktyczne*, [w:] *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra*, t. 1, red. K. Biedrzycki, W. Bobiński, A. Janus-Sitarz, R. Przybylska, Kraków: 163–174.
- Krasowicz-Kupis G., 1997, *Język, czytanie i dysleksja*, Lublin.
- Krasowicz-Kupis G., 2017, *Zaburzenia mowy towarzyszące dysleksji*, [w:] *Patologia mowy*, red. Z. Tarkowski Z., Gdańsk: 341–366.
- Łockiewicz M., Bogdanowicz K., *Dysleksja u osób dorosłych*, Kraków 2013.
- Makarewicz R., 2006, *Dysleksja w opinii językoznawcy. Składnia zdania w wypowiedziach pisemnych uczniów dyslektycznych*, Olsztyn.
- Mickiewicz J., 1995, *Jedynka z ortografii? Rozpoznawanie dysleksji, dysortografii i dysgrafii w starszym wieku szkolnym*, Toruń.
- Oszwa U., 1998, *Sprawności językowe w zakresie posługiwania się konstrukcjami przyimkowymi u dzieci ze specyficznymi trudnościami w czytaniu*. Niepublikowana praca doktorska, Uniwersytet Gdański, Gdańsk.

⁴³ Por. Jastrzębska-Golonka, Rypel 2014: 163–174.

Patologia mowy, 2017, red. Z. Tarkowski, Gdańsk.

Pomirska Z., Adamczyk E., 2018, *Postrzeganie dysleksji i dyslektyków przez użytkowników forów internetowych*, [w:] *Istnieć w kulturze – istnieć w kulturach. Między teorią a praktyką edukacyjną*, red. D. Jastrzębska-Golonka, A. Rypel, Bydgoszcz: 355–371.

Rentlejsz-Kuczyk A., 1999, *Jak pomóc dzieciom dyslektycznym? Poradnik dla nauczycieli i rodziców*, Warszawa.

Skowronek B., 2012, *O edukacji językowo-komunikacyjnej zorientowanej kulturowo. W stronę ujęcia holistycznego*, [w:] *Język a Edukacja. Kształcenie językowe*, red. J. Nocoń, B. Skowronek, Opole: 17–27.

Zbróg P., 2010, *Skutecznie się komunikować, czyli o najważniejszej kompetencji uczniów w kształceniu polonistycznym*, [w:] *Aspekty komunikacji w kształceniu polonistycznym*, red. K. Krawczyk, R. Makarewicz, Olsztyn: 21–30.

Netografia

<http://fakty.interia.pl/raporty/raport-matura-2017/arkusze/news-matura-2017-historia-poziom-rozszerzony-arkusz-i-odpowiedzi,nId,2393836>; dostęp 14.01.2018 r.

<http://www.paranormalne.pl/topic/26452-dysleksja-prawda-czy-mit/>; dostęp 15.04.2017 r.

<http://demotywatory.pl/4271647/Dysleksja-dysgrafia-dysortografia-dyskalkulia-a-niebawem-dysmozgia>; dostęp 15.04.2017 r.

MEN nie chce słyszeć o dyskalkulii, <http://www.rp.pl/arttykul/347588-MEN-nie-chce-slyszec-o-dyskalkulii-.html>; dostęp 10.09.2017 r.

<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,156046,21694054,matura-2017-cke-matura-jak-wyglada-matura-dla-osob-z-dysleksja.html>; dostęp 15.04.2017 r.

Dyslexia and communication – facts and myths.

The didactic implication

Summary

Dyslexia is a problem of hundreds of students. Yet still the vast majority of people uses the stereotypes and accuses the children to be lazy and stupid and their parents to cheat and be comfortable. Such an attitude results from lack of knowledge about dyslexia. The description of the disorders proves that dyslectics have not only problems with reading and spelling but also with vocabulary, phraseology, semantics, structures and communication what makes Polish, foreign languages, Maths and other subject learning more difficult. Adjusting the demands to the individuals is not enough. The results of school leaving exams as for Polish and History are the proofs.